

Wybitny tenisista pokonał australijski covidowy faszyzm

5 stycznia 2022

Walka z segregacją sanitarną toczy się na wielu frontach, także sportowym. Organizatorzy turnieju wielkiego szlema Australian Open zapowiedzieli zakaz wstępu dla „niezaszczepionych”. To nie pierwsze dyskryminacyjne zachowania zaprezentowane w tym upadłym kraju. Okazuje się, że covidowe reguły będą jednak nagięte, bo inaczej na turnieju nie wystąpiłby najlepszy obecnie tenisista świata, Serb Novak Djokovic, który nie zamierza się „szczepić”.

<https://www.youtube.com/watch?v=EVZZ9fRW9G8>

Kontrowersyjna decyzja organizatorów Australian Open jest pokłosiem paranoicznej polityki walki z chińskim koronawirusem, którą ze zdumieniem i zgrozą od kilku miesięcy obserwuje świat. Segregacjonistyczne australijskie władze ugięły się wydając Serbowi specjalną przepustkę medyczną. Nie ma wątpliwości, że chodzi tutaj o potężne pieniądze jakie mogli stracić organizatorzy turnieju.

Novak Djoković powiedział, że nie „zaszczepi się” przeciw covidowi. Uparł się w tej kwestii i groźba jego wykluczenia z Australian Open nie zrobiła na nim żadnego wrażenia. Federacja Tenisowa długo zastanawiała się, co z nim zrobić i ostatecznie uznano, że „ze względów medycznych Djoković może wystąpić w turnieju nieszczepiony”. Novak Djokovic uzyskał specjalną zgodę i mimo braku „szczepienia” wystąpi w Australian Open.

Nie wystąpi z kolei Rosjanka Natalja Wichlancewa i to pomimo tego, że jest „zaszczepiona”, ale nieuznawanym w Australii rosyjskim Sputnikiem V. Segregacja sanitarna w Australii dotyczy nie tylko „szczepień”, ale też konkretnych preparatów nieuznawanych za „szczepionki”. Podobna sytuacja mam miejsce z chińską „szczepionką” Sinovac, która jest konieczna do

przyjęcia, jeśli ktoś chce odwiedzić Chiny.

„Spędziłem fantastyczny czas z bliskimi, a dziś ruszam na Antypody ze zwolnieniem ze szczepienia” – napisał na „Instagramie” dziewięciokrotny zwycięzca Australian Open Novak Djokovic.

Zgoda na udział tylko jednego „niezaszczepionego” tenisisty – Novaka Djokovica, sugeruje, że niewątpliwie funkcjonuje on na specjalnych warunkach. Dla wielu ta decyzja to skandal i splunięcie w twarz Australijczykom, którzy miesiącami trwali w twardym lockdownie. Z drugiej strony może będzie to dla nich okazja do refleksji nad sytuacją w jaką wpakował ich rząd walcząc z ludźmi w obronie pandemii.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)